

Ks. Michał Olszewski torturowany?

1 lipca 2024

Odmawianie wody, odmawianie skorzystania z WC, poniżanie – to realia zatrzymania ks. Michała Olszewskiego przez ABW, które sercanin ujawnił w liście publikowanym przez media – podaje „Gazeta Polska Codziennie”. Informuje też, że sprawę wyjaśnia Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek. „GPC” cytuje list księdza Olszewskiego, który opublikował tygodnik „Sieci”.

„Zawieziono mnie na »dołek«. Od 6 rano, przez cały dzień (nawet przy czynnościach fizjologicznych) byłem skuty. Ani na chwilę nie zdjęto mi kajdanek. Usłyszałem, że o tej porze nie ma ani kolacji, ani wody. Ubłagałem pół butelki wody z kranu, przyniesionej w butelce, która stała w celi. Rano, kiedy prosiłem, by zaprowadzono mnie do WC, usłyszałem: »Lej do niej«” – relacjonuje ksiądz.

„Gdy wróciłem do celi, posprzątałem ją po poprzednim lokatorze i padłem jak nieżywy. Po krótkiej chwili nagle zapaliło się światło. Okazało się, że jestem pod »specjalnym nadzorem«. Stąd kamera, kajdanki, nawet przy przejściu na spaceriak, odizolowanie od innych [...], budzenie światłem przez całą noc, co godzinę! Tak było przez pierwsze dwa tygodnie” – przytacza treść listu „GPC”.

Dziennik podaje, że sprawą zajmie się RPO. „Już wiem o sprawie. Będzie reakcja z naszej strony. Zakomunikujemy ją, gdy wyjaśnimy sytuację” – informuje „GPC” Marcin Wiącek.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)